

Zgubne piwo

Data publikacji: 23.09.2005 0:00



brak zdjęcia

Kierowca VW golfa nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Wspólny patrol policjantów i strażników granicznych podjął pościg. Kierowca nie zjechał zbyt daleko. Kiedy go zastopowano okazało się, że jest nietrzeźwy i nie ma prawa jazdy.

29-letni mieszkaniec Bytomia był na liście poszukiwanych. W kwietniu br. ukradł z sejfów supermarketu "Albert" w Siemianowicach Śląskich ponad 230 tys. zł. Pracował tam jako zastępca kierownika.

Zgubne dla niego okazało się piwo, bez którego wręcz nie mógł się obyć. Podczas przesłuchania opowiadał policjantom, że dziennie potrafił wypić nawet... 20 - 30 butelek napoju z pianką. W feralny dla niego wrześniowy weekend wypił 5 piw w jednym z barów i wsiadł do auta. Akurat był obserwowany przez cieszyńskich policjantów.